

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 921/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1.USTALENIE FAKTÓW			
0.1.Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	S. S.	W dniu 06 marca 2020 roku w C., wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 6,14 grama netto, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z	

		dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.	
Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
W dniu 06 marca 2020 roku S. S. prowadząc w C. na drodze publicznej - ulicy (...) samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), został zatrzymany do kontroli przez funkcjonariuszy Policji. W związku z jego nietypowym zachowaniem został on zatrzymany i poddany testowemu badaniu śliny na obecność narkotyków, a po pozytywnym wyniku tego badania jego pojazd został przeszukany. W wyniku dokonanych czynności w bieliźnie oskarżonego odnaleziono woreczek zamykany strunowo z zawartością substancji koloru białego. Kolejno funkcjonariusze Policji udali się do miejsca zamieszkania oskarżonego w C. przy ulicy (...), gdzie w pomieszczeniu piwnicznym wykryli zwitek folii koloru srebrnego z zawartością substancji zbrylowanej koloru białego oraz substancji sypkiej koloru białego. Badanie z użyciem testera narkotykowego wykazało wynik pozytywny w stosunku	częściowe wyjaśnienia S. S.	k. 36-37, -104-105, 157 S.	

do amfetaminy. Innych substancji nie znaleziono.			
zeznania Ł. J.	k. 21-22		
protokół badania śliny	k. 5-6		
protokół przeszukania osoby	k. 9-11		
protokół użycia testera narkotykowego	k. 12, 19		
protokół przeszukania mieszkania	k. 16-18		
protokół zatrzymania	k. 2-3		
protokół przeszukania pojazdu	k. 7-8		
Badania chemiczne przeprowadzone przez biegłych pozwoliły zidentyfikować zabezpieczone w wyniku przeszukania osoby oskarżonego oraz jego miejsca zamieszkania substancje jako amfetaminę zaliczaną do grupy substancji psychotropowych, zaś jej łączna waga wynosiła 6,14 grama netto.	opinia	k. 93-95	
Oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną m.in. za przestępstwa przeciwko mieniu, przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.	karta karna	k. 31-33	

<p>Biegli psychiatrzy badający oskarżonego, w wydanej przez siebie opinii stwierdzili, iż jest on w pełni zdolny do rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem.</p>	<p>opinia sądowo-psychiatryczna</p>	<p>k. 133-135</p>	
<p>1.1.2.</p>	<p>S. S.</p>	<p>W dniu 06 marca 2020 roku w C. na drodze publicznej – ul. (...) kierował w ruchu lądowym – drogowym samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci substancji psychotropowej, tj. amfetaminy o stężeniu we krwi nie mniejszym niż 459,4 ng/ml, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Chorzowie z dnia 28 maja 2012 roku, sygn. akt IX K 167/12 za przestępstwo polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Chorzowie z dnia 28 maja 2012 roku, sygn. akt IX K 167/12, za umyślne przestępstwo podobne z art. 178a §1 kk, którą to karę odbywał w ramach kary</p>	

		<p>łącznej 3 (trzy) lat i 11 (jedenaście) miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 27 września 2016 roku, sygn. akt VI K 210/16 w okresie od dnia 28 lutego 2012 roku do dnia 29 lutego 2012 roku oraz od dnia 14 kwietnia 2016 roku do dnia 29 stycznia 2019 roku, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a §1 i 4 kk w zw. z art. 64 §1 kk.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>W dniu 06 marca 2020 roku S. S. prowadząc w C. na drodze publicznej - ulicy (...) w ruchu lądowym – drogowym samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), został zatrzymany do kontroli przez funkcjonariuszy Policji. W związku z jego nietypowym zachowaniem, policjanci podjęli decyzję o wykonaniu badania śliny za pomocą testu o nazwie DrugRead. Badanie to wykazało wynik pozytywny w stosunku do obecności substancji psychoaktywnej z rodziny amfetaminy lub metamfetaminy. W związku z powyższym od oskarżonego pobrano próbki krwi celem</p>	<p>częściowe wyjaśnienia S. S.</p>	<p>k. 36-37, 104-105, 157</p>	

wykonania dalszych badań.			
zeznania Ł. J.	k. 21-22		
protokół badania śliny	k. 5-6		
protokół pobrania krwi	k. 70		
Przeprowadzone przez biegłych badanie kryminalistyczne wykazało, iż oskarżony znajdował w stanie odpowiadającym stanowi nietrzeźwości z zawartością amfetaminy we krwi o stężeniu 459,4 ng/ml, gdzie stan równoważny stanowi nietrzeźwości ustala się od wartości stężenia tej substancji we krwi ≥ 50 ng/ml.	opinia z badań kryminalistycznych	k. 53-68	
Oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany za przestępstwa, w tym również za przestępstwo polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, w związku z czym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Chorzowie z dnia 28 maja 2012 roku o sygn. IX K 167/12 został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Postanowieniem Sadu Rejonowego w Chorzowie z dnia 19 kwietnia 2016 roku	karta karna	k. 31-33	

<p>o sygn. akt IX K 167/12, IV Ko 369/12 zarządzono wykonanie wskazanej wyżej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kara ta objęta została wyrokiem łącznym wydanym przez Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej z dnia 27 września 2016 roku o sygn. akt VI K 210/16 w ramach którego orzeczono karę łączną 3 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności. Karę łączną oskarżony odbywał w okresie od 14 kwietnia 2016 roku do 29 stycznia 2019 roku.</p>			
<p>odpis wyroku zaocznego IX K 167/12 oraz postanowień</p>	<p>k. 119, 120, 121, 122</p>		
<p>odpis wyroku łącznego VI K 210/16</p>	<p>k. 125-126, 129-130</p>		
<p>Biegli psychiatrzy badający oskarżonego, w wydanej przez siebie opinii stwierdzili, iż jest on w pełni zdolny do rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem.</p>	<p>opinia sądowo-psychiatryczna</p>	<p>k. 133-135</p>	
<p><i>0.1.Fakty uznane za nieudowodnione</i></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	

1.2.1.	S. S.	W dniu 06 marca 2020 roku w C., wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 6,14 grama netto, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Twierdzenia oskarżonego, że jedynie udostępnił piwnicę swojemu bliżej nieznanemu koledze o nazwisku (...), który przechowywał tam amfetaminę. Ta sama osoba ofiarowała mu narkotyki, zaś oskarżony spożył tylko niewielką ich ilość.	częściowo wyjaśnienia S. S.	k. 36-37, 104-105, 157	
opinia z badań kryminalistycznych	k. 53-68		
1. Ocena DOWODÓW			
0.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1-1.1.2	częściowe wyjaśnienia S. S.	Oskarżony nie kwestionował swojego sprawstwa w odniesieniu	

do prowadzenia pojazdu pod wpływem narkotyków. W tym ujęciu jego wyjaśnienia są zgodne z uzyskaną opinią toksykologiczną obrazującą stężenie zakazanej substancji we krwi oskarżonego. Brak zatem podstaw do kwestionowania tej części wyjaśnień oskarżonego.

Sąd dał oskarżonemu wiarę, gdy ten w pierwszych wyjaśnieniach opisał okoliczności nabycia oraz sam fakt posiadania amfetaminy. Pierwsze wyjaśnienia oskarżonego, w których to przyznał się do posiadania wspomnianej substancji były zdaniem Sądu spontaniczne i szczere. Brak jest w tych wyjaśnieniach sprzeczności natury wewnętrznej bądź też odnoszonej do pozostałego materiału dowodowego. Twierdzenia oskarżonego korespondują także z faktem, że narkotyki ujawniono zarówno w jego bieliźnie podczas kontroli drogowej, jak też w miejscu zamieszkania (tu przechowywane były w jednym opakowaniu). Nie można zatem mówić tu o przypadkowości, czy też jedynie wyświadczeniu przysługi innej osobie w zakresie przechowania/udostępnienia miejsca do przechowania tych narkotyków. Podana zaś przez oskarżonego motywacja

		<p>przechowywania ich w piwnicy również jawi się jako zgodna z prawdą, a przy tym odpowiada logice i doświadczeniu życiowemu. Racjonalnie bowiem biorąc, osoba chcąc ukryć coś przed domownikami albo innymi osobami, dany przedmiot schowa miejscu niedostępnym, mało uczęszczanym, gdzie jest bardzo małe prawdopodobieństwo, że osoby postronne, w tym domownicy ten przedmiot znajdą. Późniejsze wyjaśnienia oskarżonego w omawianej tu kwestii nie były zdaniem Sądu wiarygodne i nie mogły podważyć wiarygodności jego pierwszych deponycji w sprawie, zwłaszcza że tożsamą relację co do posiadania narkotyków, jak przedstawiona w pierwszych jego wyjaśnieniach, oskarżony przekazał także w rozmowie z funkcjonariuszem Policji Ł. J. (vide protokół przesłuchania tego świadka k. 21-22).</p>
zeznania Ł. J.	Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania tego świadka. W sposób wyczerpujący, szczegółowy i logiczny opisał on bowiem przebieg zdarzeń ze swoim udziałem. Treść jego twierdzeń znajduje oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w tym w	

	<p>protokołach dokumentujących przeprowadzone czynności oraz w pierwszych wyjaśnieniach oskarżonego. Świadek jest funkcjonariuszem publicznym wykonującym swoje czynności służbowe i osobą obcą dla oskarżonego, w związku z czym nie miał on powodów do zeznawania nieprawdy i niezasadnego obciążania oskarżonego. Ponadto jego wiarygodność nie była kwestionowana w toku rozprawy głównej, nie zgłoszono także wniosku o jego bezpośrednie przesłuchanie.</p>	
opinie	<p>Opinie uzyskane w toku postępowania były zdaniem Sądu opiniami pełnymi, jasnymi, niezawierającymi sprzeczności, niewymagającymi uzupełnienia czy też dodatkowego wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości. Ta generalna ocena odnosi się do wszystkich opinii. Tym samym Sąd uczynił te opinie podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.</p> <p>Co do opinii biegłych lekarzy psychiatrów dodatkowo żadna ze stron nie zgłaszała jakichkolwiek uwag czy zastrzeżeń. Podobnie rzecz się ma gdy idzie o opinię dotyczącą zabezpieczonych substancji (k. 93-95).</p>	

Nie ma przeto potrzeby obszerniejszego uzasadnienia oceny tychże opinii jako wartościowych dowodowo i wiarygodnych, a przy tym pełnoprawnych źródeł wiadomości specjalnych w sprawie.

W toku rozprawy obrońca złożył wniosek o uzupełnienie opinii dotyczącej stwierdzonego stężenia narkotyku we krwi oskarżonego. Sąd nie doszukując się w opinii zasadniczej (k. 53-68) braków czy nieścisłości, jak też nie dzieląc zapatrywań obrońcy na temat konieczności uzupełnienia tej opinii, wniosku obrońcy nie uwzględnił i szeroko w uzasadnieniu postanowienia (k. 158-158verte) odniósł się do tej kwestii. Nie ma potrzeby powielania argumentacji Sądu w tej materii i należy w tym miejscu odesłać do rozważań na k. 158-158verte. Poprzestać jedynie trzeba na konstatacji, że omawiana opinia jest spójna, jasna, rzetelna i nie zawiera jakichkolwiek uchybień, które mogłyby podważyć jej walor jako źródła wiadomości specjalnych w sprawie. Co warte odnotowania – obrońca składając wniosek dowodowy w tej kwestii nie podważał samej opinii, nie wskazywał na jej jakiegokolwiek uchybienia, a

	<p>o kwestiach wymagających – zdaniem obrońcy – wyjaśnienia Sąd rozważył już w przywołanym postanowieniu dowodowym. Również zatem i ta opinia stała się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.</p>	
<p>pozostałe dokumenty powołane w toku ustaleń faktycznych w punkcie 1.1.1-1.1.2</p>	<p>Dokumenty powołane w toku ustaleń faktycznych w punkcie 1.1.1-1.1.2 zostały sporządzone przez uprawnione do tego organy i podmioty. Dokumenty te nie noszą śladów przeróbek, kompilacji czy też innych bezprawnych ingerencji w ich merytoryczną treść albo fizyczną strukturę. Stąd też przekonanie Sądu o wiarygodności i rzetelności tej dokumentacji. Co warto odnotować – żadna ze stron nie zgłaszała jakichkolwiek uwag czy zastrzeżeń względem omawianych tu dokumentów.</p>	
<p>Brak jest jednocześnie potrzeby, aby czynić szersze wywody na temat wiarygodności wymienionych tu dowodów, albowiem art. 424 §1 pkt 1 kpk obliguje Sąd do wskazania w pisemnych motywach wyroku faktów uznanych za udowodnione lub nieudowodnione oraz dowodów, na jakich w tej mierze się Sąd oparł i przyczyn nieuznania dowodów przeciwnych. W</p>		

piśmiennictwie na gruncie art. 424 kpk podkreśla się bowiem, że przepis art. 424 §1 pkt 1 in fine kpk nie wymaga, aby sąd wykazał, dlaczego na podstawie danego dowodu dokonał ustaleń faktycznych. Wymaga za to, aby uzasadnić, dlaczego sąd nie uznał dowodów przeciwnych. Zachodzi tu bowiem logiczna zależność pomiędzy trafnością ocen przeciwstawnych dowodów. Prawidłowe odrzucenie jednych dowodów świadczy o zasadnym przyjęciu innych. Z punktu widzenia tego przepisu istotniejsze jest uzasadnienie powodów odrzucenia dowodów przeciwnych (zob. K. Eichstaedt w: D. Świecki [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016, Warszawa 2016 – komentarz do art. 424 kpk, zob. także uzasadnienie wyroku SA we Wrocławiu z dnia 15 października 2015 roku, II AKa 224/15).

0.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2

Dowód

Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

1.2	częściowe wyjaśnienia S. S.	<p>Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do zarzutu posiadania narkotyków, które to oskarżony złożył podczas drugiego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym oraz na rozprawie głównej. W tych wyjaśnieniach oskarżony diametralnie zmienił wersję wydarzeń usiłując scedować niejako odpowiedzialność za ujawnione zakazane substancje na rzekome posiadanie ich przez nieustalonego bliżej mężczyznę o pseudonimie (...).</p> <p>O ile Sąd szanuje w pełni prawo oskarżonego do przyznania się albo do odmowy przyznania się do winy, o tyle aby taka swoista wolta w zakresie sprawstwa mogła odnieść zamierzony przez oskarżonego skutek, niezbędne jest jeszcze uwzględnienie towarzyszących temu okoliczności i spojrzenie na treść towarzyszących temu wyjaśnień oskarżonego.</p> <p>W omawianej tu kwestii drugie chronologicznie wyjaśnienia oskarżonego są pokrętne, niespójne i nieszczerze, oderwane od rzeczywistości. Podobnie rzecz się ma gdy spojrzeć na depozycje oskarżonego z rozprawy głównej. Sąd już wyżej wskazał</p>	
-----	-----------------------------	---	--

przyczyny przyznania waloru wiarygodności pierwszym wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w dochodzeniu, co jest podstawową przyczyną odrzucenia tych późniejszych wyjaśnień oskarżonego jako relacji niewiarygodnej.

Twierdzenia oskarżonego na temat okoliczności ujawnienia w jego piwnicy narkotyków są zupełnie nielogiczne i niespójne. Wskazał on, iż inny bliżej nieznan sprawca przechowywał amfetaminę w jego pomieszczeniu piwnicznym, przy czym nie był w stanie podać jego danych personalnych, znał jedynie przezwisko, nie znał adresu zamieszkania, nie znał numeru telefonu, jak również innych informacji umożliwiających kontakt z nim. Ponadto z punktu widzenia logiki wątpliwym jest, aby sprawca godził się na przechowanie w jego pomieszczeniu środków narkotycznych, w szczególności w stosunku do osoby, której personaliów, ani danych kontaktowych nie zna. W optyce trzeba nadal mieć to, że przecież mowa jest o przechowywaniu substancji, której posiadanie jest zabronione karnie. W realiach życiowych odrzucić zatem trzeba tezę, jakoby rzekomy (...) miał takie rzeczy przechowywać u oskarżonego w piwnicy,

którego tak naprawdę miał nie znać. Doświadczenie życiowe – orzecznicze wskazuje, że sprawcy tego typu zachowań z reguły wybierają miejsca pewne i bezpiecznie, co oczywiście kłóci się z kwestionowanymi tu twierdzeniami oskarżonego.

Oskarżony wskazał również, iż substancję psychotropową podał mu wspomniany nieznan bliżej sprawca, a ilość spożytego narkotyku była niewielka, niczym szczypta. Powyższe z kolei stoi w sprzeczności z wynikami badań krwi, stwierdzającymi stężenie środka narkotycznego na poziomie 459,4 ng/ ml krwi, przy czym wartość odpowiadająca stanowi nietrzeźwości oscyluje w wartościach ≥ 50 ng/ ml. Zupełnie nielogiczne jest powoływanie się oskarżonego na to, że zmarła mu matka oraz na zły stan psychiczny z tym związany jako przyczyny zażycia tej substancji, zwłaszcza gdy uwzględnić, że śmierć matki oskarżonego miała nastąpić w lipcu 2019 roku, a zażycie narkotyku miało miejsce dopiero w marcu 2020 roku. Nadmienić jedynie trzeba, że w pierwszych i wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżony podał, że nabył narkotyki na własny użytek, nie wspomniał nic o zmarłej

matce i złym stanie psychicznym. Racjonalnie biorąc, gdyby takie właśnie były pobudki zażycia narkotyku, niechybnie oskarżony od razu takowe okoliczności by przywołał. Nawiązanie zaś do nich dopiero później w toku dochodzenia jest zdaniem Sądu niczym więcej jak tylko bezzasadną próbą usprawiedliwienia swojego zachowania i miałką linią obrony.

Twierdzenia oskarżonego o braku odczuwania skutków zażytej substancji są bezprzedmiotowe w kontekście w/w opinii toksykologicznej. Co się zaś tyczy wywodów oskarżonego o braku wiedzy o narkotykach i zasadach ich działania to należy je w pełni odrzucić jako tendencyjne i niewiarygodne, zwłaszcza że w pierwszych wyjaśnieniach oskarżony wprost opisał własną motywację tj. zakup narkotyku na własny użytek.

Ponadto w treści samych kwestionowanych tu wyjaśnień istnieją sprzeczności, bowiem w jednej części swych wyjaśnień oskarżony wskazuje, iż nie wiedział jaką substancję podaje mu kolega, przy czym w innej części tych samych wyjaśnień wskazał, iż wiadomo mu było że ten kolega sprzedaje narkotyki, jak również

w stosunku do zarzutu jazdy pod wpływem środka działającego podobnie do alkoholu podał, że działał z przeświadczeniem, że tak niewielka ilość spożytego narkotyku nie wyjdzie w trakcie badań, a on sam czuł się dobrze.

Wreszcie trzeba przywołać wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy głównej, kiedy to tłumaczył Sądowi przyczyny tak istotnej zmiany wyjaśnień. Tłumaczenia te są zupełnie nielogiczne i niespójne, sprzeczne przy tym z elementarną racjonalnością. Oskarżony wpierw tłumaczył, że bał się o dzieci, że zostaną mu zabrane i chciał, żeby to się już wszystko skończyło, chciał powiedzieć Policji jak było, gdyż chciał współpracować. Nie był jednak w stanie wyjaśnić, dlaczego – jego zdaniem – miał kłamać w pierwszych wyjaśnieniach. Skoro chciał współpracować, obawiał się konsekwencji prawnych, w tym odebrania mu dzieci, to jest zupełnie oderwane od tychże słów oskarżonego twierdzenie, że wersja prezentowana od drugiego przesłuchania w toku dochodzenia jest zgodna z prawdą a kłamał za pierwszym razem. Na kolejne pytania Przewodniczącego oskarżony podał, że kłamał za pierwszym razem i nie powiedział o tym (...), bo się bał. Oskarżony nie był

jednak w stanie wyjaśnić Sądowi dlaczego się bał – rzekomo kłamiąc w pierwszych wyjaśnieniach – skoro wówczas nie podał żadnych danych personalnych, adresowych innych osób, przez co organy postępowania nie mogły w oparciu o jego pierwsze wyjaśnienia ustalić nawet w przybliżeniu tożsamości innych osób. Takie zaś dane, w tym rysopis rzekomego sprawcy podał dopiero w – deklarowanych przez samego siebie jako szczerze – drugich (kłamliwych w ocenie Sądu) wyjaśnieniach złożonych w toku dochodzenia tj. 23 września 2020 roku, a więc ponad pół roku później. Tłumaczenia oskarżonego, że powiedział o (...) za drugim razem, gdyż ten miał już być w więzieniu są zupełnie nielogiczne i kłamliwe, a przy tym ewentualna denuncjacja wspomnianego (...) przez oskarżonego wyszłaby na jaw, gdyby udziałem tego (...) zostały przeprowadzone ewentualnie jakieś czynności procesowe. Odpowiadając na rozprawie na pytanie obrońcy oskarżony sam zaprzeczył swoim drugim wyjaśnieniom w toku dochodzenia w zakresie posiadania narkotyków w piwnicy. Sam przyznał na rozprawie, że

		<p>narkotyki schował w piwnicy, a przecież w piwnicy narkotyki miał rzekomo przechowywać wspomniany (...). Wreszcie jaskrawe jest tu to, że znalezione przy oskarżonym narkotyki przechowywał ukrywając je w założonej bieliźnie, zaś narkotyki w piwnicy przechowywane były w jednym miejscu i opakowaniu.</p> <p>To wszystko legło u podstaw oceny Sądu, że w omawianym tu zakresie wyjaśnienia oskarżonego były przyjętą tylko tendencyjną i kłamliwą, a przez to bezpodstawną linią obrony, przez co Sąd te wyjaśnienia zdyskwalifikował i nie uczynił z nich podstawy rekonstrukcji stanu faktycznego.</p>	
	1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU		
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	2	S. S.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
W świetle zgromadzonego w sprawie materiału			

dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony wypełnił zarówno podmiotowe jak i przedmiotowe przesłanki przestępstwa z art. 178a §1 i § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Zgodnie z art. 178a §1 kk, podlega karze ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Z kolei art. 178a §4 kk zaostża odpowiedzialność sprawcy w sytuacji, gdy był już karany za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Art. 64 §1 kk kwalifikuje zaś odpowiedzialność z tytułu powrotu sprawcy do przestępstwa na zasadzie tzw. recydywy, co już wyżej Sąd opisał w punkcie 1.1.2.

Oskarżony był nie tylko karany za przestępstwo prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, ale jednocześnie czynu mu przypisanego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. Stąd przyjęta w wyroku kwalifikacja prawna.

W oparciu o dowody wyżej naprowadzone w toku prezentacji ustaleń faktycznych w pkt 1.1.2

ustalono, że oskarżony prowadząc samochód osobowy na drodze publicznej i w ruchu drogowym - lądowym znajdował się w stanie pod wpływem środka odurzającego w postaci substancji psychotropowej tj. amfetaminy o stężeniu we krwi nie mniejszym niż 459,4 ng/ml. Stan pod wpływem środka odurzającego (w tym przypadku amfetaminy) równoważny jest ze stanem nietrzeźwości, gdy zawartość amfetaminy we krwi jest ≥ 50 ng/ml. To zaś wskazuje, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona strony przedmiotowej przestępstwa z art. 178a §1 kk, czego zresztą nie kwestionował. Zarówno czynności związane z pobraniem materiału, jak również przebieg i wynik badania wskazujące na stan oskarżonego nie były kwestionowane przez strony postępowania. Nie ulega również wątpliwości, że oskarżony prowadził w tym stanie pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, tj. na ulicy (...), która jest drogą publiczną, na której odbywa się ruch lądowy - drogowy.

Amfetamina jest w świetle przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii substancją psychotropową. Art. 178a kk posługuje się tu swoistą terminologią

„środka odurzającego”, co należy rozpatrywać w oderwaniu terminologii właściwej dla przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii. Innymi słowy na gruncie art. 178a kk przez pojęcie „środka odurzającego” należy rozumieć funkcjonujące na kanwie przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii pojęcia środka odurzającego, substancji psychotropowej oraz nowej substancji psychoaktywnej.

Jak już powyżej wskazywano Sąd nie dał wiary oskarżonemu, jakoby ktoś inny podawał mu środki narkotyczne, a on sam nie zdawał sobie sprawy z tego jaką substancję przyjmuje, bowiem stoi to w sprzeczności z treścią pierwszych składanych przez oskarżonego wyjaśnień, jak również ze zgromadzonym materiałem dowodowym, który wskazuje na wysokie stężenie amfetaminy we krwi oskarżonego.

Stopień społecznej szkodliwości czynu był bardzo wysoki – co należy rozumieć jako wyższy od znacznego.

Każda osoba będąca kierowcą powinna w realiach życiowych tak postępować, aby swoim zachowaniem na drodze nie stwarzać nawet potencjalnego

niebezpieczeństwa dla innych osób. Kierowca pojazdu jest bowiem kwalifikowanym uczestnikiem ruchu drogowego, uczestnikiem chronionym (bo poruszającym się pojazdem), od którego wymagać należy sprawności fizycznej i psychomotorycznej, a przede wszystkim odpowiedzialności za bezpieczeństwo innych oraz samego siebie. Temu wyraz daje nieskodyfikowana, ale uniwersalna zasada bezpieczeństwa w ruchu drogowym - zasada trzeźwości odnoszona tak do spożywania alkoholu, jak i innych substancji psychoaktywnych wpływających na sprawność kierowcy i zdolność do bezpiecznego prowadzenia pojazdu.

Dotyczy to codziennej aktywności, gdyż stan kierującego w danym momencie może warunkować w ogóle zasadność decyzji o prowadzeniu pojazdu (np. zmęczenie, brak snu, choroba, zażywane leki, spożyty wcześniej alkohol albo inne substancje). Każdy kierowca pozostający pod wpływem alkoholu albo narkotyków jest realnym, a nie jedynie potencjalnym, zagrożeniem dla innych uczestników ruchu. Tego typu substancje psychoaktywne w

mniejszym lub w większym stopniu oddziałują na sprawność kierującego, jego koncentrację itp. Ich zażycie nie pozostaje bez wpływu na sprawność kierowców i to pomimo notorycznie podnoszonych przed Sądem twierdzeń o dobrym samopoczuciu pomimo zażytych wcześniej narkotyków czy spożytego alkoholu. Niezależnie od uwarunkowań osobniczych w materii wpływu na psychomotorykę osoby znajdującej się pod wpływem alkoholu albo narkotyków i jej zdolności do bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym, należy podkreślić, że samo zażycie narkotyku – poprzedzone przecież jego posiadaniem wbrew przepisom ustawy – jest nielegalne. A taki też charakter miało zażycie narkotyku przez oskarżonego, co skutkowało finalnie stwierdzonym u niego stanem pod wpływem wspomnianej substancji psychotropowej. Już z tej przyczyny, mając na uwadze naruszenie przez oskarżonego podstawowej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym – tj. zasady trzeźwości i dobra prawnego jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, czyn oskarżonego był

społecznie szkodliwy i to w stopniu bardzo wysokim. Samo zażycie niedozwolonej substancji narkotycznej działa tu także zdecydowanie obciążająco.

Również okoliczności popełnienia czynu obciążają oskarżonego. Sąd miał na uwadze to, że oskarżony poruszał się w centrum miasta, jedną z głównych ulic będącą osią transportową od Ś. do K., w obrębie zatłoczonej aglomeracji, około godziny 11:10, w dniu 06 marca 2020 roku, którym był piątek, a więc dzień roboczy, kiedy to z reguły notuje się w obszarze zurbanizowanym zwiększone natężenie ruchu pojazdów i pieszych. Poruszał się pojazdem drogą bardzo uczęszczaną, gdzie oprócz samochodów poruszają się także tramwaje, w dodatku z licznymi z przejściami dla pieszych.

Uwzględnić również należało bardzo wysokie stężenie amfetaminy w krwi oskarżonego, które znacznie przewyższało wyżej wskazany próg graniczny – stężenie przekraczało normę ponad 9-krotnie, co nie wymaga tu dodatkowego komentarza, gdyż jest obrazowe samo w sobie. Amfetamina jest powszechnie zaliczana do tzw. twardych narkotyków, co również

należało uwzględnić w toku oceny społecznej szkodliwości czynu.

Na tym gruncie warto zobrazować te uwarunkowania ogólnymi danymi odnoszonymi do wpływu spożytego alkoholu na organizm człowieka. Niezwykle pouczająco wyjaśnia to poniższa tabela dostępna na stronie internetowej Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Można zaobserwować – w ujęciu statystycznym – jak prezentuje się oddziaływanie alkoholu na organizm kierowcy.

ILOŚĆ PROMILI WE KRWI	WPLYW ALKOHOLU NA ORGANIZM KIEROWCY
0,1‰	Rozproszona uwaga.
0,2‰	Dłuższe spostrzeganie.
0,3‰	Drobne zaburzenia równowagi i koordynacji ruchowej, zmniejszona zdolność postrzegania i dostrzegania.

	kształtów z oddali, obniżona zdolność postrzegania dynamicznych zmian światła.
0,4‰	Opóźniona reakcja na bodźce, obniżona sprawność motoryczna, wydłużony czas adaptacji narządu wzroku do zmian atmosferycznych.
0,5 ‰	Obniżenie zdolności realnej oceny sytuacji na drodze. Nadpobudliwość, upośledzenie reakcji psychofizycznych, pogorszenie ostrości widzenia i zdolności prawidłowej oceny odległości.
0,6 ‰	Błędna ocena własnych możliwości, znaczny spadek koncentracji

	i samokontroli.
0,8‰	Występowanie zjawiska słabości mięśni co powoduje znaczne osłabienie zdolności prowadzenia samochodu
1-2‰	Zaburzenia koordynacji mięśniowej i równowagi, osłabienie sprawności intelektualnej, wahania nastroju, wzrost ciśnienia krwi, przyspieszona akcja serca.
2-3‰	Zaburzenia mowy, wzmóŜona senność, znaczne obniŜenie zdolności kontroli własnego zachowania oraz poruszania się.
3-4‰	Spadek ciśnienia we krwi,

	obniżenie temperatury ciała, osłabienie funkcji życiowych, duże prawdopodobieństwo utraty przytomności.
Powyżej 4 ‰	Dawka śmiertelna, śpiączka, zatrzymanie akcji serca i oddychania.

Pamiętać tu trzeba, że oskarżony znajdował się w stanie pod wpływem środka odurzającego równoważnym ze stanem nietrzeźwości (stąd z ostrożności zaznaczono wyżej kolorem szarym zmiany uwzględniające stężenie alkoholu jedynie do poziomu nietrzeźwości tj. 0,5‰) gdzie stężenie narkotyku we krwi przekraczało ponad 9-krotnie wartość progową.

Konkludując w omawianej materii brak było jakichkolwiek aspektów czynu oskarżonego, które łagodzić mogłyby stopień społecznej szkodliwości jego postępków.

Wina oskarżonego jest niewątpliwa a jej stopień również bardzo wysoki,

co należy rozumieć jako wyższy od znacznego.

Oskarżony jest osobą dorosłą, o odpowiednim do wieku doświadczeniu życiowym. Potrafi zorganizować sobie codzienne życie, pracuje zarobkowo, założył rodzinę. Posiada zatem odpowiedni zasób wiedzy i doświadczenia, aby móc właściwie oceniać codzienne sytuacje życiowe oraz podejmować odpowiednie decyzje co do podejmowanych zachowań. Oskarżony nie jest dotknięty deficytami natury psychicznej czy psychologicznej, które mogłyby zaburzać u niego ogląd sytuacji i ocenę przedsięwziętych aktywności. Z opinii sądowno-psychiatrycznej wynika również, iż oskarżony w trakcie czynu miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Zatem zdolność oskarżonego do oceny własnego postępowania i pokierowania swoimi czynami nie była w czasie czynu w żaden sposób zakłócona ani tym bardziej zniesiona. Jego procesy wolitywno-decyzyjne nie były zniekształcone ani też zniesione. Poczytalność oskarżonego w aspekcie art. 31 kk nie budziła najmniejszych wątpliwości. Nie znajdował się on w żadnej atypowej sytuacji

motywacyjnej, nie działał też pod wpływem błędu ani pod przymusem innej osoby ani też zachodzących okoliczności od niego niezależnych. Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że wcześniej zażył narkotyk, nie odwiodło go to jednak od prowadzenia pojazdu w ruchu drogowym. Oskarżony zażył ilość narkotyku, skutkującą bardzo wysokim stężeniem tej substancji we krwi, co potwierdzają przeprowadzone badania. W tym ujęciu Sąd jedynie jako linię obrony potraktował twierdzenia oskarżonego, że nie odczuwał żadnych negatywnych skutków zażycia narkotyku oraz twierdzenie, iż nie wiedział jaką substancję zażywa i był to jego pierwszy raz. Zatem jego wina jest bardzo wysoka w ujęciu naprowadzonych wyżej okoliczności, zaś sam zamiar oceniono jako bezpośredni.

Wpływ na stopień winy oskarżonego ma także i to, że deklaruje on abstynencję od alkoholu, uczestnictwo w terapii antyalkoholowej, a tymczasem sięgając po daleko bardziej szkodliwe i uzależniające używki, jakimi są narkotyki - niejako sam pcha się w kolejny nałóg. Trzeba bowiem pamiętać, że w świetle powszechnej

wiedzy, narkotyki bardzo szybko uzależniają, a amfetamina jest substancją szczególnie prowadzącą do szybkiego uzależnienia, jest przy tym tzw. twardym narkotykiem, silnie oddziałującym na organizm człowieka. Oskarżony sięgając po narkotyki był tego świadomy, gdyż każdy przeciętnie rozwinięty dorosły człowiek wie i rozumie czym są narkotyki i jakie skutki może nieść ich zażywanie. Po stronie oskarżonego zatem nie widać jakiegokolwiek refleksji nad własnym życiem i przeszłym postępowaniem, a świadczy to tylko o jego demoralizacji i stopień winy zdecydowanie podnosi.

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	1	S. S.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Odpowiedzialności karnej z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii podlega ten, kto wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe.			

W toku prowadzonych czynności przeszukania osoby oskarżonego oraz jego miejsca zamieszkania, funkcjonariusze Policji zabezpieczyli opakowania z zawartością białej substancji.

Przeprowadzone badania kryminalistyczne wykazały, iż badanymi substancjami była amfetamina, zaś ich waga netto wynosiła odpowiednio 2,14 grama i 4,0 gramy. Amfetamina jest w świetle przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii substancją psychotropową. Samo zaś jej posiadanie przez oskarżonego było nielegalne i było posiadaniem wbrew przepisom powołanej ustawy.

Oskarżony początkowo przyznał się do popełnienia tego czynu, wskazując okoliczności w jakich nabył narkotyk oraz na motywy przechowywania narkotyku w pomieszczeniu piwnicznym. Wyjaśnił, iż 10 gram tego narkotyku zakupił od pewnej kobiety na użytek własny. Mając zaś na względzie, iż posiadanie jest przestępstwem trwałym, a zabezpieczone środki narkotyczne oskarżony zakupił za jednym razem, należało czyny opisane w punkcie I i II aktu

oskarżenia potraktować jako jedno przestępstwo.

Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim popełnienia przestępstwa, przy czym czyn jego był w pełni zawiniony. Stopień winy oceniono jako bardzo wysoki. Oskarżony chciał posiadać narkotyki i cel swój zrealizował, a jego zamiar był bezpośredni i swoiście kierunkowy – tj. posiadał narkotyki w celu zażywania tych zakazanych substancji. Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z tego co robi tj. co kupił i co posiadał. Z opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, iż był on w pełni zdolny do rozpoznania znaczenia swojego zachowania i pokierowania swoim postępowaniem. O kierunkowości i umyślnym charakterze czynu oskarżonego także świadczy to, że posiadane narkotyki ukrył i to w dwóch miejscach tj. w założonej bieliźnie oraz w piwnicy.

Nie zachodziły również po stronie oskarżonego żadne szczególne motywy działania lub atypowe sytuacje, które usprawiedliwiały jego postępowanie. Jego procesy wolitywno-decyzyjne nie były zniekształcone ani też zniesione. Nie znajdował się on w żadnej atypowej sytuacji motywacyjnej, nie działał też pod przymusem innej osoby

ani też zachodzących okoliczności od niego niezależnych. Jedyne jako przejaw realizacji przyjętej linii obrony należało potraktować, późniejsze wyjaśnienia oskarżonego, że to inna osoba przechowywała zabezpieczone w pomieszczeniu piwnicznym środki narkotyczne. W tym zakresie Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego. Żadna z ustalonych w toku postępowania okoliczności czynu oskarżonego jego winy nie umniejsza. Sąd już wyżej omawiając winę oskarżonego co do czynu z punktu 2 wyroku odniósł się do kwestii jego demoralizacji, do deklarowanego uczestnictwa w terapii antyalkoholowej i sięgnięcia po narkotyki, toteż te uwagi Sądu – adekwatne także na gruncie tu omawianego przestępstwa – są w pełni aktualne i należy w tym miejscu jedynie do nich odesłać.

Czyn oskarżonego był przy tym społecznie szkodliwy w stopniu wysokim. Jakkolwiek sama ilość narkotyku nie była bardzo duża, to jednak trzeba pamiętać, że oskarżony wolał zakupić narkotyki niż wydatkować pieniądze na potrzeby rodziny. Kupił i posiadał narkotyki tzw. twarde,

mocno oddziałujące na organizm człowieka i szybko prowadzące do uzależnienia. Oskarżony motywowany był egoistyczną chęcią zaspokojenia własnych potrzeb i poszukiwania swoistego relaksu czy też odurzenia, a taki jest właśnie cel zażywania narkotyków. Oskarżony ukrywał narkotyki w piwnicy i w założonej bieliźnie. Ilość narkotyków oraz cel ich posiadania, brak okoliczności wskazujących na uczestnictwo w obrocie narkotykowym, uzasadniały to, aby nieco złagodzić negatywny wydźwięk opisanego wyżej czynu. Zważono jednakże na to, że oskarżony wykroczył przeciwko istotnemu dobru chronionemu prawem tj. ustawowej reglamentacji posiadania substancji psychoaktywnych, a w szerszym ujęciu – przeciwko zdrowiu powszechnemu, gdyż przepisy karne ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii chronią nie tylko reglamentowany obrót i dostępność substancji psychoaktywnych, ale przede wszystkim chronią zdrowie publiczne przed negatywnymi skutkami zażywania tego typu substancji. Nie można także pominąć tego, że posiadanie narkotyków wyprzedzało ich zażycie i prowadzenie przez

oskarżonego pojazdu, co też objęto czynem przypisanym w punkcie 2 wyroku.			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania	---	---
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			

#	3.4. Umorzenie postępowania	---	---
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			

#	3.5. Uniewinnienie	---	---
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			

1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się	Przytoczyć okoliczności

		do przypisanego czynu	
S. S.	1	1	<p>Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Kara orzeczona za ten czyn nie przekracza ustalonego wyżej stopnia społecznej szkodliwości oraz stopnia zawinienia. Sąd kierował się przy tym pozostałymi dyrektywami wymiaru kary opisanymi w art. 53 i nast. kk. Nie ma potrzeby powielania rozważań w zakresie determinantów ukarania wspólnych z kodeksowymi wytycznymi odnoszonymi do ustalenia stopnia społecznej szkodliwości i zawinienia. Odesłać należy do wcześniejszych wywodów Sądu.</p> <p>Dyspozycja art. 62 ust. 1 ustawy i przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje jedynie jeden rodzaj kary za popełnione przestępstwo w postaci kary pozbawienia wolności. O ile ustawa karna przewiduje w takiej sytuacji możliwość łagodniejszego potraktowania sprawcy, o tyle trzeba zastrzec, że ich zastosowanie jest możliwe jedynie wówczas, gdy całokształt okoliczności sprawy, w tym postawa życiowa oskarżonego oraz cele kary takie łagodzenie uzasadniają.</p> <p>Jeśli zważyć chociażby na ustalone stopnie społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienia,</p>

a nade wszystko na uprzednią skrajnie wielokrotną karalność oskarżonego dojsć należało do przekonania, że przypadek oskarżonego wymaga zdecydowanej reakcji i surowego, przykładowego ukarania.

Z pozoru mogłoby się wydawać, że to tylko przecież kilka gramów narkotyku i na własny użytek. Wszystkie wyżej naprowadzone okoliczności oraz cechy osobowościowe oskarżonego uzasadniają jednak ocenę, że było to aż tyle, a nie tylko tyle, a sama relatywnie mała ilość narkotyków nie może tu mieć znaczenia rozstrzygającego. Nie był to także wypadek mniejszej wagi zwłaszcza w kontekście tzw. twardego rodzaju narkotyku. Kolejne przestępstwo, niejako nowość w kryminalnym dossier oskarżonego, wyznacza kolejną odsłonę jego bezprawnego postępowania w życiu społecznym, ukazuje jego niepoprawność, brak skuteczności dotychczasowych środków oddziaływania penalnego i wychowawczego w toku pobytów w zakładzie karnym. Dobitnie ukazuje to demoralizację oskarżonego oraz brak poszanowania nie tylko prawa, ale i ustalonych oraz powszechnie akceptowanych

standardów życia społecznego. Do takowych bowiem z pewnością nie należy zażywanie i posiadanie narkotyków.

Oskarżony jest sprawcą wielokrotnie karany, w ujęciu kryminologicznym jest recydywistą (z uwagi na wielość już popełnionych przestępstw), tak samo jest recydywistą penitencjarnym (odbywał już kary w warunkach zakładu karnego). Dotychczasowy tryb życia oskarżonego, notoryczne popełnianie przestępstw i regularne konflikty z prawem, osadzenia w zakładzie karnym ukazują oskarżonego jako sprawcę niepoprawnego i nierokującego pozytywnie na przyszłość.

Cóż z tego, że oskarżony od pewnego czasu pracuje zarobkowo, bierze udział w terapii antyalkoholowej, skoro jednocześnie przejawia widoczne skłonności do popełniania kolejnych przestępstw, i to przestępstw nowego rodzaju, sięga po narkotyki wpychając się niejako w nowy nałóg, a będąc dotkniętym piętnem alkoholizmu. Brak tu jest jakiegokolwiek refleksji oskarżonego nad swoim życiem i postępowaniem. Brak jest woli zmiany tego na lepsze i ustabilizowania swojej sytuacji życiowej. A trzeba

pamiętać, że mówimy o oskarżonym jako młodym mężczyźnie, w sile wieku, którego dorosłe życie naznaczone jest w zasadzie popełnianiem przestępstw i kolejnymi konfliktami z prawem.

Sąd miał na uwadze to, że obecnie oskarżony pracuje i łoży na utrzymanie dzieci i partnerki życiowej. To jednak nie może przekreślać wszystkich wyżej przedstawionych okoliczności i argumentów.

W ujęciu zatem rodzaju kary musiała być to kara izolacyjna. W materii jej wymiaru zaś kara 3 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do wagi tego czynu i niejako miejsca tego czynu w dotychczasowym życiorysie oskarżonego. Posiadanie i zażywanie narkotyków, częstokroć w powszechnym odbiorze trywializowane, w tym także niestety w kulturze masowej, jest poważnym problemem nie tylko natury prawno-karnej, ale nade wszystko natury społecznej. Narkotyki niszczą bowiem ludzi je zażywających i słysząc niekiedy argumenty przeciwne, że to przecież tylko dla rozluźnienia, dla relaksu, że to nie szkodzi i nie zabija – wzbudzić to musi u każdego normalnie funkcjonującego człowieka nie tylko sprzeciw, ale wręcz

politowanie dla tego typu patologicznych postaw społecznych.

W odniesieniu do oskarżonego, z czego zdał on sobie sprawę słuchając ustnych motywów wyroku, nie ma już miejsca i czasu na jego wychowywanie, gdyż ten czas upłynął już dawno temu. Sąd w tym składzie stoi na stanowisku, że w przeszłości oskarżony otrzymał wiele – może aż nazbyt wiele – szans na to, aby się poprawić i więcej nie popełniać przestępstw. Aktualnie walor wychowawczy kary musi zejść na margines. Oskarżony jako sprawca zdemoralizowany (a taką też jest osoba, która kupuje narkotyki zamiast dać pieniądze swoim bliskim na ich rzeczywiste potrzeby życiowe) obecnie musi doświadczać przede wszystkim funkcji represyjnej kary i musi mieć świadomość, że każde kolejne przestępstwo wiązać się będzie z kolejnymi coraz surowszymi karami. Oskarżony obecnie stwarza zagrożenie dla porządku prawnego, nie potrafił wytrzymać kilku nawet lat legalnie postępując, nieco ponad rok od opuszczenia zakładu karnego dopuszczając się omawianych tu przestępstw. W tym ujęciu oskarżonego należy każdorazowo izolować

			<p>od społeczeństwa, gdyż pozostając na wolności będzie on nadal zdaniem Sądu popełniał kolejne przestępstwa.</p> <p>Nie czas i miejsce na to, aby oskarżony chował się przysłowiowo „za plecami” rodziny – partnerki i dzieci. Sąd na tego typu wybiegi, granie na wysokich uczuciach z odwołaniem się do sytuacji rodziny oskarżonego nie jest podatny. Oskarżony jako dorosły człowiek miał myśleć o konsekwencjach swojego postępowania wtedy, gdy sięgał po narkotyki, je kupował i kiedy je zażywał, wtedy miał myśleć o swojej rodzinie i bliskich. Wylewane na rozprawie łzy w niczym oceny dokonanej przez Sąd zmienić nie mogły. Sąd bowiem oskarżonemu pobił nie będzie.</p>
S. S.	2	2	<p>Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kara orzeczona za ten czyn nie przekracza ustalonego wyżej stopnia społecznej szkodliwości oraz stopnia zawinienia. Sąd kierował się przy tym pozostałymi dyrektywami wymiaru kary opisanymi w art. 53 i nast. kk. Nie ma potrzeby ponownego omawiania tych dyrektyw wymiaru kary, które zarazem wyznacznikami stopni zawinienia i społecznej szkodliwości.</p>

Odwołać się tu trzeba do wcześniejszych uwag Sądu.

Kara wymierzona oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo musiała być surowa i o charakterze izolacyjnym.

Sąd nie będzie tu powielał rozważań o osobie oskarżonego oraz o celach kary, jakie tenże wyrok ma do zrealizowania – poczynionych przy omówieniu wymiaru kary z punktu 1 wyroku. Są to bowiem rozważania uniwersalne i aktualne w całej rozciągłości także na gruncie czynu przypisanego w punkcie 2 wyroku.

Czyn oskarżonego stanowi poważny występki przeciwko porządkowi prawnemu. Jest to bowiem przestępstwo cechujące się niejako podwójną recydywą.

Oskarżony jest recydywistą w rozumieniu kodeksowym (popelnil czyn w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 §1 kk), kryminologicznym (wielokrotnie popelnial inne przestępstwa) i penitencjarnym (odbywal kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym). Oskarżony jest także swoistym recydywistą na gruncie art. 178a §4 kk, gdyż po raz kolejny popelnil

przestępstwo polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego naruszając omawianą wyżej zasadę trzeźwości. Oskarżony jest zatem sprawcą na wskroś niepoprawnym, nieprzejednanym i niedającym obecnie najmniejszej nawet nadziei na to, że będzie postępował zgodnie z prawem. Oskarżony bowiem porządku prawnego nie szanuje i żadnych lekcji z dotychczasowego życia nie wyciąga.

W ujęciu wymiaru kary nie można było abstrahować od tego, że czyn oskarżonego nie był błahostką. Przeciwnie – szokować może to, że jak drastycznie przekroczona została wartość progowa warunkująca odpowiedzialność na gruncie art. 178a kk – ponad 9-krotnie. Nie wymaga to chyba dalszych rozważań, gdyż ustalone stężenie narkotyku we krwi oskarżonego mówi samo za siebie.

W ocenie Sądu czyn oskarżonego jest szczególnie naganny i karygodny. Oskarżonego na obecnym etapie jego życia, gdzie w dorosłości notorycznie popełniał rozmaite przestępstwa, należy przede wszystkim surowo i przykładowo karać oraz oddziaływać prewencyjnie poprzez

izolację penitencjarną. Czas łagodnego traktowania winien zakończyć się wobec niego dawno temu. Sąd zaś oskarżonemu pobłażał nie będzie, co też wyraźnie wskazano w ustnych i obszernych, by nie rzec długotrwałych motywach wyroku wygłoszonych na rozprawie.

Oskarżony obecnie niejako zbiera owoce swojego przestępnego życia. Żadnej przysłowiowej „taryfy ulgowej” oskarżony nie może uzyskać. Oskarżony nie może się podpierać sytuacją swojej rodziny i tą drogą nie może poszukiwać ochrony przed poniesieniem słusznej konsekwencji karnej za kolejne popełnione przestępstwa. Dość powiedzieć, że kara pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne będąca podstawą przyjęcia recydywy z art. 64 §1 kk pierwotnie była warunkowo zawieszona, a oskarżony naruszył obowiązki okresu próby, co skutkowało zarządzeniem wykonania tejże kary.

Sąd w obecnym składzie orzekającym zdecydowanie walczy z plagą kierowców naruszających zasadę trzeźwości. Dla kierowców kierujących pojazdami w stanie nietrzeźwości albo pod wpływem narkotyków Sąd nie ma

litości i zrozumienia. Są oni bowiem realnym zagrożeniem dla innych uczestników ruchu, a przy tym są wręcz plagą społeczną. Wystarczy prześledzić doniesienia medialne i policyjne o wielkich liczbach zatrzymanych pijanych kierowców, nie wspominając już o tym, jak wielu takich nieodpowiedzialnych ludzi powoduje często tragiczne w skutkach wypadki, niszcząc innym życie i tego życia często pozbawiając. Wyrok zapadły w tej sprawie musi wpisać się w trend szeroko pojmowanej walki z tą plagą, gdyż dość powszechnie lekceważy się zasadę trzeźwości za kierownicą. Czyn oskarżonego – szokujący dla Sądu jak i w ujęciu przeciętnego dorosłego człowieka – musiał spotkać się ze zdecydowaną reakcją. Sąd bowiem konsekwentnie w swym orzecznictwie zwalcza plagę pijanych kierowców i stosuje tu zasadę „zera tolerancji”. Innego środka na zwalczenie tej plagi nie ma, jak wielowątkowe oddziaływanie społeczne oraz zdecydowanie w realizowaniu polityki penalnej nakierowanej na likwidację bądź istotne ograniczenie tego zjawiska.

Oskarżony musi mieć świadomość tego, że Sąd w toku wymiaru kary

			uwzględnił to, że obecnie pracuje i utrzymuje rodzinę i bierze udział w terapii antyalkoholowej (to ostatnie jednak trzeba od razu odnieść do faktu, że oskarżony jednocześnie sięgał po narkotyki). To rzutowało na wymiar kary, gdyż w innej sytuacji byłaby ona zdecydowanie surowsza.
S. S.	3	1,2	Spełnione zostały przesłanki do wymierzenia oskarżonemu kary łącznej. Sąd zdecydował się wymierzyć karę na zasadzie absorpcji, gdyż taką możliwość przewidywały przepisy kodeksowe obowiązujące w chwili czynu. Surowszej kary, niżli orzeczone, nie domagano się w toku procesu. Sąd doszedł do przekonania, że powiązanie funkcjonalne posiadania narkotyków z przestępstwem przypisanym w punkcie 2 wyroku uzasadniało to, aby najsurowsza kara jednostkowa 1 roku i 6 miesięcy – pochłaniając karę 3 miesięcy za przestępstwo z punktu 1 wyroku – stała się jednocześnie wyznacznikiem wymierzonej kary łącznej. Sąd kierował się także sytuacją oskarżonego i doszedł do przekonania, że surowsza kara byłaby niecelowa, a kara łączna w takim właśnie wymiarze będzie reakcją adekwatną i sprawiedliwą, należycie

oddającą całokształt wyrządzonego bezprawia, a przy tym realizującą w pełni cele przede wszystkim represyjne i prewencyjne. To oskarżony musi w toku odbycia kary rozważyć, czy warto było sięgać po narkotyki i kolejny raz naruszać porządek prawny. To od niego zależy, czy wyciągnie z tej sytuacji należyte wnioski na przyszłość. Obecnie jednak widoków na poprawę postępowania oskarżonego niestety nie ma. Tylko kara w takim wymiarze pozwoli zrealizować wszystkie cele nie tylko samej kary, ale i ogólnie postępowania karnego w tej sprawie. Poza tym kara jednostkowa 3 miesięcy pozbawienia wolności nie jest karą długotrwałą zwłaszcza w odniesieniu do kary orzeczonej w punkcie 2 wyroku, co uzasadniało tym bardziej przyjęcie modelu pełnej absorpcji w toku orzekania o karze łącznej. W niczym jednak nie deprecjonuje to wagi czynu przypisanego w punkcie 1 wyroku.

Na gruncie kary łącznej znajdują pełne zastosowanie te uwagi Sądu, które odniesiono już wyżej do dotychczasowego trybu życia oskarżonego oraz jego aktualnej sytuacji osobistej.

S. S.	5	2	<p>Sąd zdecydował o orzeczeniu dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych z uwagi na przypisanie oskarżonemu czynu jak w punkcie 2 wyroku. Dodatkowo zważyć należało, że czyn ten oskarżony popełnił w warunkach recydywy z art. 64 §1 kk. Oskarżonego na trwale należy wyłączyć z grona kierowców pojazdów mechanicznych, gdyż nie daje on rękojmi przestrzegania zasady trzeźwości i tym samym stanowi on zagrożenie dla ruchu drogowego i bezpieczeństwa innych uczestników tego ruchu.</p> <p>Wzmocnić należało zatem represyjny i prewencyjny walor wymierzonej kary.</p>
S. S.	6	2	<p>Orzeczenie świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Penitencjarnej było obligatoryjne, zaś jego wysokość określona została w granicach najniższej z możliwej ze względu na sytuację rodzinną i osobistą oskarżonego.</p> <p>S. S. prowadzi wspólne gospodarstwo domowe wraz z konkubina i 5 dzieci. Jest on jedyną pracującą osobą, w związku z czym ciężar dostarczania niezbędnych środków finansowych spoczywa na nim. Osiąga</p>

			<p>on dochody w wysokości 2 tysięcy złotych. Zasądzenie wyższej kwoty byłoby więc niezasadne i niosło negatywne konsekwencje przede wszystkim dla pozostałych członków rodziny. Poprzestać zatem należało na kwocie minimalnej.</p>
S. S.	7	1	<p>W punkcie 1 wyroku oskarżony został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. W świetle regulacji art. 70 ust 2 wspomnianej ustawy w przypadku skazania za przestępstwo określone w art. 62 tej ustawy orzeczenie przypadku substancji psychotropowej było obligatoryjne. Orzekając przypadek Sąd może zarządzić zniszczenie substancji psychotropowej. Mając na względzie, iż wskazana substancja zabroniona przechowywana była w opakowaniu, na podstawie przywołanych przepisów Sąd orzekł przypadek tej substancji wraz z opakowaniem i jednocześnie zarządził zniszczenie substancji psychotropowej.</p>
<p>1.Inne ROZSTRZYGNIĘCIA ZAwarte w WYROKU</p>			

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
S. S.	4	3	W toku postępowania oskarżony został zatrzymany, w związku z czym na podstawie przywołanych przepisów należało zaliczyć okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego na poczet orzeczonej względem niego kary łącznej.
1.inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
Sąd orzekał na podstawie przepisów Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynów. Przepisy w tym przeszłym brzmieniu były bowiem względniejsze dla oskarżonego zwłaszcza na gruncie orzeczenia o karze łącznej, gdzie in concreto w sytuacji oskarżonego nie było zasadne wymierzenie tej kary łącznej powyżej			

<p>najsurowszej kary jednostkowej. W brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania przepisy kodeksowe nakazują zaś wymierzenie kary łącznej powyżej najsurowszej kary jednostkowej podlegającej łączeniu, co dla oskarżonego byłoby oczywiście mniej korzystne w rozumieniu art. 4 §1 kk.</p>		
<p>1.Koszty procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>8</p>	<p>Sąd obciążył oskarżonego kosztami procesu tj. wydatkami w wysokości 1.326,99 złotych i opłatą w wysokości 300 złotych. Wydatki obejmują ryczałty za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, koszty uzyskania kary karnej, wynagrodzenia za uzyskane opinie. Wysokość opłaty wynika z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku i opłatach w sprawach karnych. Zdaniem Sądu oskarżony jest w stanie ponieść te koszty, gdyż jego możliwości w tym zakresie można sprowadzić do stwierdzenia, że skoro miał pieniądze na narkotyki to tym bardziej może uiścić Skarbowi Państwa koszty,</p>	

	jakie generowało jego przestępne zachowanie i konieczne w tym względzie postępowanie karne.	
1.Podpis		

Zarządzenia

1. odnotować
2. odpis wyroku z uzasadnieniem i pouczeniem doręczyć PR C. i obrońcy oskarżonego, akt nie wysyłać do PR C. z informacją o zapowiedzi apelacji ze strony obrońcy oskarżonego
3. kal. z wpływem albo celem uprawomocnienia.